



**Magiczny
Kraków**

Solidarni z chorymi

2011-09-07

10 września Fundacja Urszuli Smok „Podaruj Życie” organizuje IV „Marsz Nadziei i Życia”. Celem akcji jest nagłośnienie idei dawstwa szpiku kostnego oraz przybliżenie mieszkańcom sytuacji osób chorych onkologicznie.

Akcja rozpocznie się o godz. 14:00 w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa w magistracie, gdzie znani artyści: Martyna Kliszewska, Rafał Bryndał, Jan Peszek oraz Jakub Przebindowski przeczytają listy napisane przez osoby chore na białaczkę lub inne schorzenia nowotworowe. Listy zawierają nie tylko ich doświadczenia związane z chorobą, ale przede wszystkim marzenia i postanowienia. W tym roku po raz pierwszy zostaną również przeczytane niektóre listy ze słowami dodającymi otuchy napisane przez osoby zdrowe. W poprzednich latach listy czytali między innymi: Urszula Grabowska, Piotr Cyrwus, Artur Dziurman, Dorota Segda, Magdalena Walach, Krzysztof Globisz, Tadeusz Huk, Ola Maurer i Tomasz Schimscheiner.

Podczas inauguracji akcji będzie czynny punkt informacyjny dla potencjalnych dawców szpiku.

Po raz pierwszy w tym roku organizatorzy poprosili także o napisanie listów do chorych przez osoby zdrowe. Ponieważ Urząd Miasta Krakowa jest od początku partnerem w tym przedsięwzięciu, postanowili również poprosić pracowników magistratu o napisanie słów otuchy. Wszyscy chętni je pisali i przekazywali do fundacji. Są wśród nich tacy, którzy doskonale wiedzą czym jest ta choroba, bo doświadczyli jej w swojej rodzinie. Listy pisali również wszyscy chętni, którzy przyłączyli się do akcji zorganizowanej w ubiegłym tygodniu. Do specjalnie ustawionego przez fundację w Rynku Głównym namiotu, przychodzili ci, którzy chcieli napisać coś od siebie chorem. Jest to niewątpliwie pewien symbol, przejaw solidarności z chorymi onkologicznie. Organizatorom zależy, aby osoby zdrowe zainteresowały się sytuacją chorych, aby mogły się zastanowić – co ja mogę zrobić dla chorego? W jaki sposób mu pomóc? Może zostanie dawcą szpiku kostnego?

Po części oficjalnej, uczestnicy przejdą ulicami na trasie: magistrat – ul. Grodzka - Rynek Główny – ul. Wiślna – ul. Franciszkańska 3. Marsz zakończy się pod Oknem Papieskim akcją „Uwolnić marzenia” – czyli wypuszczeniem do nieba zielonych baloników z dołączonymi do nich marzeniami chorych.

Jak co roku organizatorzy proszą uczestników o ubranie lub zabranie ze sobą czegoś w kolorze zielonym, symbolizującym nadzieję.

Patronat honorowy nad akcją objęli Metropolita Krakowski ks. Kardynał Stanisław Dziwisz oraz Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski.

Patronat medialny nad Marszem objęły *Dziennik Polski*, *Radio Plus*, *TVP Kraków*, *Gość Niedzielny*, *Charaktery*, *MM Kraków*, *Pomagam Info*, *Wrota Małopolski*.

Wieloletnim Sponsorem Marszu jest Tauron Polska Energia.



**Magiczny
Kraków**

Marsz Nadziei i Życia jest znakiem solidarności i jedności z chorymi onkologicznie. Poprzez organizację przedsięwzięcia, organizatorzy chcą przełamać bariery pomiędzy chorymi a społeczeństwem, a także ukazać wszystkim chorym, że nie są sami w swoim cierpieniu. Organizatorzy wierzą, że uda się wpłynąć na postawę społeczeństwa wobec chorób nowotworowych oraz okazać wsparcie i zrozumienie osobom chorym.

Założycielka Fundacji „Podaruj Życie”, Urszula Smok, chorowała na białaczkę i przeszła pomyślnie przeszczep szpiku kostnego. Celem działalności Fundacji jest niesienie pomocy chorym na nowotwory krwi, osobom po przeszczepie szpiku, popularyzowanie idei dawstwa szpiku oraz prowadzenie jedyne w Polsce południowej Rejestru Dawców Szpiku. Fundacja działa od 9 lat i obejmuje pomoc osobom chorym z całego kraju.

Jedną z najbardziej skutecznych metod leczenia białaczki jest przeszczep szpiku kostnego. Aby był on możliwy konieczny jest dawca. Najlepszym rozwiązaniem jest posiadanie zgodnego genetycznie dawcy rodzinnego, ale jest to możliwe tylko u ok. 30% chorych. Najczęściej zachodzi konieczność poszukiwania dawcy wśród osób niespokrewnionych.

W ubiegłym roku w Polsce blisko 3,5 tys. osób zapadło na białaczkę. Około 70% chorych nie posiada dawcy wśród najbliższej rodziny. Zachodzi wówczas konieczność poszukiwania odpowiedniej osoby w bankach i rejestrach dawców niespokrewnionych. Banki powinny zatem posiadać jak największą ilość potencjalnych dawców szpiku kostnego. W Polsce zarejestrowanych jest ponad 140 tys. potencjalnych dawców szpiku. W Niemczech jest ich 4 mln. Dawcą honorowym zostaje się dopiero w momencie gdy dochodzi do przeszczepienia szpiku kostnego na potrzeby osoby chorej. (JD).